

# Franciszek Sztabiński

---

"Lekarze na Śląsku Opolskim", Maria Grygierczyk, Stanisław Jałowiecki, Maria Paszkiewicz, Janusz Woźniacki, Opole 1982 : [recenzja]

---

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 37, 293-295

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Grygierczyk, Stanisław Jałowicki, Maria Paszkiewicz, Janusz Woźniacki, **LEKARZE NA ŚLĄSKU OPOLSKIM**, wyd. Instytutu Śląskiego w Opolu, 1982, ss. 87.

Praca M. Grygierczyk, S. Jałowickiego, M. Paszkiewicz i J. Woźniackiego relacjonuje wyniki badań socjologicznych przeprowadzonych wśród lekarzy województwa opolskiego w 1976 r. (był to II etap badań o „ściśle praktycznym celu”, zrealizowanych na zlecenie KW PZPR i Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Opolu, dotyczących rozmiarów i przyczyn fluktuacji kadr lekarskich). Miały one jednocześnie wypełnić lukę istniejącą w socjologicznej monografii zawodów – „głównie w zakresie badań nad strukturą społeczno-zawodową lekarzy oraz w zakresie ich warunków pracy” (s. 8). W ten sposób autorzy pragną nawiązać do koncepcji teoretycznych i samego nurtu badań prezentowanych w „białej serii” pod red. J. Szczepańskiego pod koniec lat pięćdziesiątych i w początkach lat sześćdziesiątych. Na ile jednak zasadniczy problem, którym było poznanie procesów przemian struktury zachodzących w społeczeństwie polskim w sytuacji, kiedy klasą panującą stawała się klasa robotnicza, a równocześnie pojawiła się nowa inteligencja (która zdobyła wykształcenie w okresie powojennym), jest nadal aktualny w końcu lat siedemdziesiątych? Co więcej, na podstawie lektury nie można nawet w sposób jednoznaczny określić charakteru badań: nie wiadomo bowiem, czy mamy tu do czynienia z badaniami czysto deskryptywnymi, eksploracyjnymi, czy też weryfikującymi? (Autorzy chociaż kilkakrotnie wspominają o przyjętych hipotezach, to jednak nigdzie ich nie przedstawiają w postaci zwartego systemu).

Problematyka badań przedstawiona jest w zakończeniu – dopiero na s. 79 znajdujemy zapis 4 pytań, które można uznać za zasadnicze problemy badawcze: „1. kim są lekarze przychodzący do pracy na teren województwa opolskiego; 2. dlaczego podejmują pracę na Śląsku; 3. jak widzą swoją pracę w tym regionie; 4. co decyduje o tym, że stabilizują się w nim bądź też zastanawiają się nad zmianą miejsca pracy i mieszkania”. Szczegółowe problemy badawcze, będące rozwinięciem czterech wyżej wspomnianych, są uwidocznione w tytułach podrozdziałów.

Niestety, nie można uznać za zadowalające objaśnienia pojęć, którymi autorzy posługują się przy formułowaniu problemów. Uwaga powyższa odnosi się nie tylko do kluczowych pojęć takich jak: „atrakcyjność” (s. 25), „warunki pracy” (s. 41), czy „stabilizacja” (w tym ostatnim przypadku właściwie nie wiadomo o jakiego rodzaju stabilizację chodzi: „stabilizację pracowniczą” (s. 55), „stabilizację w regionie” (s. 57) czy może „stabilizację życiową?”), ale i pewnych kategorii analitycznych. I tak, na przykład, S. Jałowicki mówiąc o motywach podjęcia pracy (s. 27) wyróżnia 5 podstawowych rodzajów motywów – dokonuje jednakże opisu tylko niektórych z nich; podobnie czyni J. Woźniacki wymieniając typy składników pracy (s. 41). W innym miejscu ten sam autor mówiąc o „możliwości dodatkowych zarobków” oraz „możliwości podjęcia prywatnej praktyki lekarskiej” raz traktuje je jako kategorie rozłączne (s. 43), a raz jako pozostające wobec siebie w stosunkach nadrzędności i podrzędności (s. 44). Ta sama sytuacja występuje w przypadku kategorii: „atmosfera w miejscu pracy” oraz „stosunki z kolegami”, „stosunki z przełożonymi” i „stosunki z podwładnymi” (s. 47 i 51).

Zasadnicze trudności nastęrcza zrozumienie, do jakiej zbiorowości, zgodnie z zamierzeniami autorów, odnoszą się wnioski z badań, jaki jest ich zakres. Sposób formułowania niektórych z nich zdaje się wskazywać na to, iż dotyczą one tylko i wyłącznie badanej zbiorowości (np. s. 76), inne natomiast odnoszą się do ogółu lekarzy na Śląsku Opolskim – s. 43 (co sugeruje zresztą sam tytuł pracy). Jeszcze inne mają, jak stwierdzają autorzy (s. 8) charakter międzyregionalny, a nawet uniwersalny – odnoszą się do wszystkich środowisk zawodowych. Precyzyjne określenie uniwersum wymagałoby również wskazania jego ograniczników czasowych, wskazania do jakiego okresu odnoszą się formułowane przez autorów wnioski. Czy to, że praca opublikowana została w kilka lat

po przeprowadzeniu badań (6 lat) oznacza, iż autorzy uważają wnioski za aktualne również i w chwili obecnej?\*

Opisywane w pracy badania przeprowadzono techniką ankiety, przy czym autorzy nie podają żadnych dodatkowych informacji jakiego typu była ta ankieta. Z krótkiego opisu warunków stosowania techniki można się domyślić, że mogła to być ankieta rozdawana. Próbę, na podstawie której formułowane miały być wnioski, stanowili wszyscy lekarze zatrudnieni w woj. opolskim (próba wyczerpująca). Zrealizowano ją w 25%, uzyskując 305 wypełnionych kwestionariuszy ankiet – co jak autorzy oceniają jest „w porównaniu do innych badań socjologicznych – pokaźną próbą zbiorowości generalnej” (s. 12). Pomijając ową nieuzasadnioną ocenę, z informacji autorów nie wynika, na ile owa „pokaźna próba” jest reprezentatywna i w jakim sensie. Stwierdzenie bowiem, iż „zbadanych zostało proporcjonalnie zbyt mało lekarzy z wyższymi kwalifikacjami zawodowymi, zbyt mało także zostało zbadanych lekarzy wiejskich”, a „mniej więcej [?] – F.S.] zostały uchwycone proporcje płci i wieku” (s. 13), nie przynosi odpowiedzi na to pytanie. Zastanawiający wydaje się również brak rozważań uzasadniających prawomocność rozszerzania wniosków na podstawie analizy znacznie mniejszej ilości materiałów (co najwyżej 1/4) niż pierwotnie zakładano.

Brak jest także wskazania założeń pozwalających na przejście od odpowiedzi na pytanie w kwestionariuszu ankiety do odpowiedzi na pytania (problemy) stawiane przez autorów. W większości zestawień umieszczone są co prawda pytania kwestionariusza (zazwyczaj w formie skróconej), co daje pewną możliwość odtworzenia tego typu rozumowań (choć i tutaj występują duże niejasności, np. tabela 38, tabela 39), ale nigdzie nie są one ujawnione *explicite*. Szczególne zastrzeżenia w tym zakresie budzić może uznanie „skłonności do zmiany miejsca pracy” (określanej poprzez analizę odpowiedzi na pytanie: „Czy zastanawiał się P. nad zmianą dotychczasowego miejsca pracy?”) jako „wskaźnika poziomu stabilizacji” (s. 56 i nast.). Autorzy zbyt bezkrytycznie przyjęli chyba założenie, iż wszystkie wygłaszane opinie, wywołane w krótkotrwałej sytuacji badawczej uznać można za wskaźniki postaw i opinii występujących w realnych sytuacjach życiowych. Tym bardziej, tego typu zachowania werbalne nie mogą być bezkrytycznie uznane za znaczące i predyktywne dla przyszłych zachowań niewerbalnych. Jeśli zgodzimy się z powyższym stwierdzeniem, to zasadność wszystkich prezentowanych w rozdziale IV wniosków należałoby podać w wątpliwość.

Pewne zastrzeżenia budzić również może zaproponowany sposób analizy i interpretacji zebranego materiału. We wstępie autorzy stwierdzają, iż „dla zwiększenia rzetelności uzyskanych wyników posłużyliśmy się w badaniach analizą korelacyjną, przy czym opieraliśmy się głównie na teście  $\chi^2$ , a w przypadkach wątpliwych również na współczynniku tau” (s. 13). W dalszej jednak części, omawiając konkretne związki między cechami, poprzestają jedynie na dość enigmatycznych stwierdzeniach typu: zależność istotna statystycznie, zależność niezwykle silna statystycznie itp., nie przytaczając wartości współczynników. Wątpliwości budzi także zasadność niektórych wniosków. I tak na przykład można mieć zastrzeżenia do wniosków formułowanych na podstawie połowy – 57,7%, czy też niewiele ponad 1/3 (35,7%) uzyskanych odpowiedzi, a uogólnianych na całość zbiorowości (s. 33). Podobnie jest w sytuacji, gdy autor powołuje się w uzasadnieniu interpretacji (s. 57) na wniosek wysunięty na podstawie 16 przypadków (na 305) – tabela 20, lub gdy różnice wielkości 2,2 punktów procentowych świadczą o występujących tendencjach (tabela 33).

Z pewnością natomiast nie można poważnie traktować wniosków typu: „przeszło połowa [tzn. 6 – 7 osób – F.S.] lekarzy owdowiałych lub rozwiedzionych wyraża całkowity brak skłonności do zmiany” (s. 71), lub „wzrostowi kwalifikacji w formie doktoratu towarzyszy najwyższy poziom stabilizacji – 100% lekarzy (tzn. 5 osób – F.S.) deklaruje całkowity brak skłonności” (s. 61). Bezpośrednio z powyższym związane jest także i inne zagadnie-

\* Niniejsza recenzja napisana została w 1982 roku.

nie. W pracy, oprócz wniosków z poszczególnych tabel nie znajdujemy stwierdzeń, którym można by nadać status ogólniejszych wniosków (np. w końcowych fragmentach poszczególnych rozdziałów). Takie wnioski byłyby bardzo pożądane chociażby ze względu na praktyczny cel badań (o czym mówi się we wstępie). Wnioski takie formułuje się w zakończeniu, ale niejednokrotnie są one sprzeczne z sformułowanymi w tekście (np. wnioski na s. 79, 80, 81 są sprzeczne z wnioskami z tabel 8, 19 i 32). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż autorzy często wysuwają sprzeczne ze sobą wnioski – nawet w tym samym rozdziale (s. 26 i 33; s. 36 i 39; ss. 34 – 35 i 47; ss. 42 – 43 i 47; s. 37 i 69; s. 73 i 74 itd.).

Refleksja na temat wiarygodności zebranych materiałów ma także bardzo ograniczony zakres: autorzy nigdzie nie ustosunkowują się do powyższego zagadnienia, poza jednym zdaniem dotyczącym oceny wiarygodności odpowiedzi na pytanie o dochody (s. 24).

Lekturę pracy, podejmującej ważną przecież (chyba nie tylko zdaniem autorów) problematykę utrudnia w znacznym stopniu niestaranny sposób jej zredagowania. W niektórych przypadkach nie wiadomo z jakich przyczyn, podana w tabeli (lub tekście) liczebność zbiorowości jest mniejsza niż to przedstawiono na początku rozważań. I tak dla przykładu, w części analiz N powinno wynosić 305, podczas gdy znajdujemy  $N = 301$  (tabela 7),  $N = 333$  (tabela 15) itp. W innych analizach N powinno być równe 185, a odnajdujemy  $N = 182$  (tabela 38). Dodatkowo, w niektórych tabelach podawane procenty nie sumują się do 100 (np. tabela 19); brak jest w ogóle tabeli 25; w innych natomiast w ogóle nie wiadomo z jakiego rodzaju miarami mamy do czynienia (np. tabela 39). Na zakończenie należy także wspomnieć, iż wywód swój autorzy prowadzą systematycznie według wzoru: „zmienna – analiza danych – wnioski”, co wywołuje u czytelnika uczucie monotonii – tym bardziej, iż na 76 stronach tekstu przypada 46 tabel.

W recenzji omówione zostały szerzej tylko te zagadnienia, które budzą najwięcej wątpliwości i zastrzeżeń. Ogólnym wnioskiem nasuwającym się z lektury jest stwierdzenie, iż parafrazując jeden z końcowych wniosków (s. 76), to nie badani, ale badacze, na skutek niedociągnięć metodologicznych i metodycznych „niezupełnie trafili” z oceną rzeczywistości. Bez wątpienia bowiem, z dużym pożytkiem dla pracy byłoby, gdyby autorzy w sposób bardziej konsekwentny zaprezentowali nie tylko wyniki, ale i stronę koncepcyjną badań – problematykę, aparaturę pojęciową, przedmiot badań, podstawę źródłową itd., a także nawiązali do wyników pierwszego, wspomnianego tylko, etapu badań. Owa poprawność metodologiczna pracy z pewnością przyczyniłaby się do podwyższenia wartości pracy.

*Franciszek Sztabiński*

Paweł Daniłowicz, Paweł B. Sztabiński, ZMIENNE OSOBOWE W BADAANIACH SOCJOLOGICZNYCH, seria „Analizy i próby technik badawczych w socjologii”, pod red. K. i J. Lutyńskich, t. 6, Ossolineum, Wrocław 1986.

Praca ta jest rezultatem programu badawczego będącego kontynuacją pewnych metodologicznych wątków prac prowadzonych w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN w Zakładzie Metodologii Badań Socjologicznych w Łodzi i Zespole Standaryzacji i Weryfikacji Zmiennych Metryczkowych, którym kierował W. Wesółowski.

Przedmiotem zainteresowania autorów stały się niezwykle istotne dla badań społecznych zmienne społeczno-demograficzne, nazywane też „zmiennymi osobowymi”, „cechami osobowymi” etc. Zdobywa się je najczęściej za pomocą pytań znajdujących się w tzw. „metryczce” kwestionariusza. Zmienne te w analizach typu ilościowego pełnią dwie zasadnicze funkcje – opisową, polegającą na charakterystyce badanej zbiorowości ze względu na te cechy, oraz wyjaśniającą, w której zmienne osobowe traktowane jako niezależne, są